

CENY OGŁOSZEN.

Przed tekstem t. i. 1-sza strona 40 gr.
4 w. m-m 1 tam. str. 5 tam. w tekście
40 gr. nekrologi 25 gr. wyw. 15 gr.
strona 10 lamow. drobne 12 gr. za wy-

Miejsce ostatniego spoczynku
obok rodziców króla Jerzego V.

86-letni książę Connaught w kondukcje pogrzebowym.

LONDYN, 24. 1. — Zwłoki króla Jerzego
zostały po przewiezieniu do Londynu wysta-
wione na widok publiczny w Westminster-

Książę Connaughta pomimo podeszłego wie-
ku będzie kroczył w kondukcje pogrzebo-
wym. Również 78-letni wuj króla, książę
Walcemar duński zapowiedział swój przy-

specjalnych instrukcyj. otrzymanych z
Dublina.

RZĄD ANGIELSKI BEZ FORMALNEJ
WŁADZY.

Londyn, 24. 1. — Reżim brytyjski zna-
lązł się w jedynej swego rodzaju sytuacji
mianowicie — Anglia nie posiada w obec-

IRLANDJA STRAJKUJE!

Londyn, 24. 1. — Uroczysta prokla-
macja o wstąpieniu na tron króla Edwar-
da VIII odbyła się we wszystkich czę-
ściach brytyjskiego imperium z wyją-

Inżynier otrul artystkę?
Sensacyjne aresztowanie
w Rumunii.

BUKARESZT, 24. 1. Aresztowano zna-
nego w wyższych sferach towarzyskich
Bukaresztu inż. Sjullev pod zarzutem
otrucenia na tle zazdrości artystki Tita Cri-

Nowe przesilenie rządowe we Francji.



Ustąpienie z gabinetu Laval'a przywódca radykałów socjalnych min. Herriota oraz in-
nych ministrów, należących do tego samego ugrupowania wywołało nowe przesilenie
gabinetowe. Kto będzie następcą Laval'a nie wiadomo, prasa francuska podaje najsprze-
czniejście przewidywania. Na zdjęciu — fragment posiedzenia komitetu wykonawczego
partji radykałów socjalnych zwołanego w celu wybrania nowego prezesa, po ustąpieniu
z tego stanowiska min. Herriota. Od lewej do prawej: Herriot, Aubaud, Perrey (roz-
mawiający) i Archimbaud.

Czy przesilenie francuskie zostanie dziś zakończone?
Lista nowego gabinetu.
Flandin ministrem spraw zagr.

PARYŻ 24. 1. Agencja Havasa donosi, że u-
tworzenie gabinetu Sarrauta zostało w za-
sadzie dokonane i zależy jedynie od przyje-
cia teki sprawiedliwości lub stanowiska mi-
nistra stanu przez Fernola. Skład nowego
rządu wyglądałby jak następuje: premier i
sprawy wewnętrzne — Sarraut, minister sta-
nu — Delbos, sprawiedliwość — Demot (?),
sprawy zagraniczne — Flandin (?), hande-

rynarka handlowa — Bardon, zdrowie —
Guernut, podsekretarz stanu w minister-
stwie spraw wewnętrznych — Jacquinot.
Jeżeli nie zajdą nieprzewidziane wypadki
Sarraut spodziewa się, że zdola w ciągu dz-
isiejszego przedpołudnia przedstawić prezy-
denta i ministrom listę nowego gabinetu.
Paul Boncour opuścił wczoraj w
nocy Sarraut oświadczył dziennikarzom, że
Sarraut wyjechał na całonocną, który
pragnie dopiąć celu.
Champfleur de Ribes wyraził opinię, że
sprawa utworzenia gabinetu znajduje się
na dobrej drodze i że dziś zrana Sarraut po
nowy się wysyła.

DRAŻLIWA SYTUACJA W TEMBIEN.

Generał Graziani nie zamierza się wycofać

PARYŻ, 24. 1. Ostatnio z każdym dnieniem
stawało się coraz bardziej widoczne, że Wło-
si zamierzają przejść do działań zaczepnych

także na froncie północnym, aby pozostać
kres agresywności Abisyncyków, wciągają-
cych się nazbyt nieznacznie w głąb włoskie-
go ugrupowania. Szczególnie drażniwa sytu-
acja wytworzyła się na środkowym i wscho-
dnim odcinku, tj. w Tembienie i wokół Ma-
kalle, gdzie dwa korpusy włoskie zostały
nie tylko unieruchomione, ale także zagrożo-
ne działaniami

KŁOPOTY AFERZYSTY
„Czarny Orzeł” wydalony z Ameryki.

NOWY JORK, 24. 1. — Specjalna komi-
sja śledcza w Ellis Island stwierdziła, że
„pułkownik” Julian, zwany „Czarnym Or-
lem”, wracając z Abisynji, skąd został wy-
dalony, usiłował dostać się na terytorium

Stanów Zjednoczonych bez wizy i w związku
z tem zarządziła jego wydalenie. „Pułkown-
nik” Julian odwołał się od tego zarządzenia
do Ministerstwa Pracy.

Krwawe rozruchy w Syrii
3-ch studentów zabitych, 40 policjantów rannych.

JEROZOLIMA, 24. 1. W czasie wczoraj-
szych rozruchów w Damaszku zostali zabici
3 studenci i kilkadziesiąt demonstrantów i
40 policjantów odniosło rany. Student
zmuszał kulpów w dzielnicach żydowskich
do zamykania sklepów.

W obu tych miastach ogłoszono stan o-
błążenia.
Wysoki komisarz francuski de Martel
przybył do Damaszku i oświadczył na kon-
ferencji prasowej, że Syria będzie podzielona
na 8 okręgów.
Ministrowie finansów i wyznań rządu sy-
ryjskiego podali się do dymisji, a podobno
i naczełnik państwa też zamierza usiąść.

CIUCIUBABKA SOWIECKO-JAPONOŃSKA.
Wydanie lotników.

MOSKWA, 24. 1. — Wicekomisarz spraw
zagranicznych, Stomoniakow, jak donosi
Agencja Tass, zaprosił ambasadora Japonji,
Ohta, któremu złożył protest naskutek wy-
ładowania na terytorjum sowieckim ja-
pońskiego samolotu wojskowego oraz agre-
sywnego zachowania się lotników. Japoński
minister spraw zagranicznych, Hirota, wyra-
ził ambasadorowi ZSKR, Jurenjewowi, ubo-
lewanie spowodu wyładowania samolotu,
przyczem
prosił o zwrot samolotu
i lotników władzom japońskim, nalegając

na nieumyślny charakter ich lotu przez granicę.
Ambasador Ohta zwrócił się z analogiczną
prośbą do wicekomisarza Stomoniakowa.
Dnia 23 b.m. Stomoniakow ponownie
przyjął ambasadora Ohta, oświadczając, że
ukończono właśnie śledztwo całkowicie po-
twierdziło informacje odnośnie winy lotników
Jednak biorąc pod uwagę
wyraży ubolewania
ze strony ministra i ambasadora, a także ze
względu, że w rezultacie swego agresywnego
postępowania lotnicy japońscy zostali rani,
władze sowieckie uwzględniają prośbę
rządu japońskiego zgadzając się na niezwłoczne
wydanie samolotu i lotników.

NIUDANA WYCIECZKA.
ASMARA, 24. 1. Spowodu gwałtownych
walk w prowincji Tigre została przerwana
zbiórowa wycieczka na front, zorganizowa-
na przez korespondentów zagranicznych.

Dolar 5.26 1/2

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu
5.27, w płaceniu 5.26 i pół dolar złoty w żą-
daniu 9.07 w płaceniu 9.05 funt angielski
w żądaniu 26.25 w płaceniu 26.15, rubel zło-
ty w żądaniu 4.82, w płaceniu 4.80 marka
niemiecka w żądaniu 1.33 w płaceniu 1.32,
za 100 franków fr. w żądaniu 35.00. Bank
Polski kupował dolary po 5.26 i pół funty
angielskie po zł. 26.15.

Popierajcie Czerwony Krzyż

Kula w bródce druchny. Smutne następstwa wiatów.

WIELUN, 24.1 We wsi Kómorniki od bywało się kilka wesel, z których jedno zakończyło się tragicznie.

podobnie rekoszet. — trafiła druchne panny młodej Helene Zadwonja w brode — wskutek czego ta miała na gody weselne pojechała do szpitala w Wieluniu na kurację.

Pożar pałacu w Lututowie TRAGICZNE PRAŚOWANIE BIELIZNY.

WIELUN 24.1. W pałacu majątku Lututów należącym do W. Kurnatowskiego wybuchł gwałtowny pożar, który nieomal doszczętnie zniszczył całe urządzenie pałacu.

kilka nieszczęśliwych wypadków. Między innymi doznał ciężkich obrażeń strażak Fita Stanisław z Lututowa, którego przewieziono do szpitala W. W. Św. w Wieluniu.

Dzięki natychmiastowej akcji ratunkowej miejscowego oddziału Ochot. Str. Poż. pod kier. Wł. Rybki wicekomendanta oraz innych przybyłych oddziałów Str. Poż. — ogień został ujęty.

Przyczyna powstania pożaru prawdopodobnie zaproszenie ognia w czasie prasowania bielizny. Straty znaczne.

W czasie akcji ratowniczej wydarzył się

Gipsowe świece sprzedają nieuczciwi domokraczy.

Sieradz, 24. I. — W związku z nadchodzącym świętem M. B. Gromniczej uwijają się ulicami Sieradza sprzedawcy świec, fabrykowanych w ten sposób, że wnętrza ich jest wypełnione gipsem.

PARYŻ LANSUJE NOWY RODZAJ PUDRU DO TWARZY

Francuscy chemicy, po latach dociekań, wynaleźli nowy puder do twarzy, który całkowicie likwiduje kres polskowi nosa i twardo wyglądającej skóry.



Teflonowa panna na nowym składniku, nazwanym „Podwójna Pianka”, zawartym obecnie w Nowym Pudrze Tokalon.

Skóra Pani nie może być tłusta, o ile używa Pani Nowego Pudru Tokalon. Można Pani tańczyć godzinami w dusznej siali i mieć cerę tak samo świeżą i śliczną, jak gdy Pani przyszła.

PIERWSZE PRYWATNE POGOTOWIE LEKARSKIE

TELEFON 12-333 LEGJONÓW 6 (Zielona) czynne bez przerwy całą dobę. Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach.

Doktor KLINGER spec. chor. seksualnych wenerycznych i skórnych (włosów) Andrzej 2 tel. 132-28.

Doktor L. BERMAN POWRÓCIŁ Specjalista chorób wenerycznych i skórnych reumatycznych Cegielniana 15.

Dr. med. MARKOWICZOWA Choroby skórne i weneryczne powrót Zawadzka 14, tel. 166-35.

LEKARZ-DENTYSTA S. WATNICKA ul. Napierkowskiego 65, tel. 172-33

Dr. med. H. KLACZKOWA położnictwo i choroby kobiece Piotrkowska 99, tel. 213-66.

Dr. med. S. KANTOR Spec. chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 90 tel. 129-45

DR. MED. NIEWIAŹSKI Spec. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych ANDRZEJA 5, telefon 159-40

Dr. med. WOŁKOWYSKI Spec. chor. wenerycznych, moczopłucnych i skórnych Cegielniana 11, tel. 238-02

KINO-TEATR MIRAŻ 11 Listopada 16.

Dziś powtórzenie premjery!

Najwesejsza i najmelodijniejsza komedia wiedeńska „TO LUBIĄ MĘŻCZYŹNI”

Szöke Szakall — Rozsi Barsony — Ernest Verébes — Tibor v. Halmay

Konkurs z nagrodami za uważne czytanie.

Łódź, 24.1.—Konkurs polega na zebraniu 7 wycinków słów z kolejnymi numerami w ciągu tygodnia. Słowa te ukryte w tekście „Krateczek” utworzą zdanie, i uczestnicy konkursu nadsyłać będą rozwiązanie w formie tego zdania składającego się z 7 słów.

przenacza 11 nagród pieniężnych: 1 nagroda 25 złotych 2-ga nagroda 20 złotych 3-cia nagroda 15 złotych i 8 nagród po 5 złotych.

Zdarzenia i wypadki

(—) W warszawskich kołach politycznych krąży od kilku dni pogłoska, że Ojciec sęd. zaproponował Polsce podjęcie inicjatywy w sprawie pokojowego rozwiązania konfliktu włosko — abisyńskiego.

(—) Rada Ligi Narodów zapoznana się wczoraj z zatargiem sowiecko-urugwajskim wynikiem spowodu wydalenia sowieckiego poselstwa z Montevideo.

(—) Organizacja rolnicza wystąpiła z prośbą przeciwko mowie min. Klarnera, który twierdził, że trzecia część ludności kraju, zamieszkała w miastach płaci 80 proc. podatków.

(—) Bank Polski uchwalil wypłacić 8 procent dywidendy.

(—) Komisja budżetowa sejmiku uchwalila wczoraj budżet min. sprawiedliwości.

(—) Wczoraj odbyło się w sali Rady Miejskiej 4 posiedzenie Rady Przyboznej przy przewodniczeniu m. Łodzi.

Fatalny upadek tokarza. Kronika pogotowia ratunkowego, kradzieży i pożarów.

Łódź, 24 stycznia. — Ubiegłej nocy około godz. 4 przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Piętnackiej w czasie sprzeczki pomiędzy kilkoma pijanymi przechodniami, zostali przez tychże poturbowani dwaj przechodnie, usiłujący interwenjować, mianowicie: 28-letni Leon Klimczak, technik dentystryczny, zamieszkały przy ul. Wólczańskiej 179 oraz 27-letni Herman Zawisiewicz, tapicer, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 79.

szewicz, zamieszkały przy ul. Staro-Sikawskiej 7. Po udzieleniu pomocy lekarskiej Łukaszczyka przewieziono na kurację do domu



POŻAR W SKLEPIE.

Łódź, 24 stycznia. — Wczoraj około godziny 10 wiecz. wybuchł pożar w sklepie kolonialnym Chai Szajhorn przy ul. Limanowskiego 7.

W fabryce przy ul. Andrzeja 21 spadł z drabiny i odniósł złamanie lewego przedramienia 21-letni Brunon Walter, tokarz, za mieszkały przy ul. Kątnej 37.

Na ul. Brzezińskiej najechany wozem odniósł obrażenia nóg 42-letni Antoni Łukaszczyk, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 79.

ŻYCIE ZGIERZA Nieudany występ zuchwałych złodziei

Onegdaj przed południem do mieszkania Kustosika Franciszka ul. Golebia 26 podczas jego nieobecności wtargnęli jacyś nieznani złodzieje. Szmery zainteresowały sąsiadkę, która wszczęła alarm-sposz. Złodzieje rzucili się do ucieczki przyczem jeden z nich wziął ze sobą wyładowany rzeczami worek, który przeskądzał mu w ucieczce, tak że dogonili go ścigający. Złodziej jednak porzucił w ostatniej chwili zawadzający mu worek, zdołał wrwać się i zbiec. Zdarzenie to wywołało zrozumiałe wrażenie wśród mieszkańców tej dzielnicy, którzy różnie to uśłowiane kradzieży w biały dzień podczas jarmarku komentują.

ŻYCIE PABJANIC BRUDASY.

W dalszym ciągu sanitarna komisja kontrolna przeprowadza lustracje poszczególnych zakładów gastronomicznych, cukierni, sklepów spożywczych i masarni, jatek mięsnych, znajdujących się w obrębie miasta, w celu stwierdzenia stanu sanitarnego tych przedsiębiorstw, które w pierwszym rzędzie obowiązane są do bezwzględnej przestrzegania czystości. Jednocześnie policja kontroluje, czy zachowane są zasady czystości podczas uboju bydła oraz przy przewożenia mięsa z rzeźni do sklepu.

KIESZONKOWCY NA JARMARKU.

Podczas jarmarku, Tadeusiak vel Stańczyk, zamieszkały w Łodzi, ul. Łąkowa 30 usiłował ukraść z kieszeni Karolewskiego, zam. w Zgierzu, Poczna 5 pugilares z 5 zł. gotówki. Złodzieja jednak przyłapano na gorącym uczynku i oddano w ręce policji.

Również Hajka Stefana, zam. w Zgierzu przy ul. Ciosrowskiej 34 spotkała ta sama przygoda, gdyż i jemu usiłowało skraść z kieszeni portmonetkę, przy czym jednak amatora cudzej własności Mikulskiego Leona przyłapano i oddano władzom.

SZKODA BUDZIKA..

Wielu ludzi ma zwyczaj podczas odłaniania się chwłowego z mieszkańca za

Tylko zł. 2,50 gr. miesięcznie kosztuje abonament „ECHA” z odnośnieniem do domu

Adres: Żwirki 2 (Karola) lub tel. 102-28. lub Piotrkowska 11, tel. 102-29.

Nie zapomnij o datku na Fundusz Szkolnictwa Polskiego

Zagranicą.

ZNECHAŁ SIĘ NAD KONIEM. Pochodzący z Łasku (ul. Długa 2) niejaki Icek Braun przyjechał do Pabjanic własnym zaprzęgiem. Koń jego — licha wygłodzona szkapina — w pewnym momencie stanął na ulicy i osłabiony zupełnie nie mógł ani kroku ruszyć dalej.

Drugi woźnica żydowski Tragarz Chaim zamieszkały w Pabjanicach przy ul. Konstantynowskiej 84 tak niemiętnie prowadził swój wóz, że na dłuższy czas zatamował kołowy ruch uliczny na jednej z ulic miasta.

Podziel się z biednym głodnym! a znnie szysz znacznie nędzę.

ZABAWA ZBLAZOWANEJ PUBLICZNOŚCI.

Blade dziecko z rogu na scenie nocnego lokalu.

PARYŻ, w styczniu. Bawiąca w stolicy nadsekwanskiej, w epoce drugiego Cesarstwa, księżna Metternich oświadczyła podczas obiadu w Tuilleriach: „Paryż jest jednym, wielkim café-chantant Europy”.

Jakkolwiek humor Europy popsuł się nieco w ostatnich czasach, niemniej Paryż pozostaje wciąż miastem życia i dowcipu.

Oprócz licznych lokali rozrywkowych, odwiedzanych głównie przez cudzoziemców istnieje kilka mniejszych t. zw. „boites bien parisiennes”, które przyciągają wyłącznie paryżan.

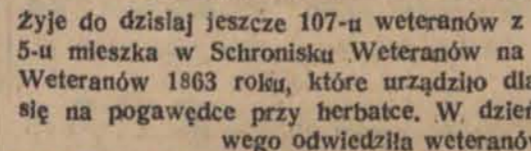
Na scenkach tych teatryków popisują się nierzadko wybitne osobistości z paryskiego świata literackiego — poeci, powieściopisarze i kompozytorzy.

nieznane jeszcze piosenki. Swoją produkcję nazwał poeta „Un tour de poesie et de chant”.

W nocnym lokalu „Chez Gernys” — atrakcją bardzo smutna. Właściciel kabaretu przyprowadził z ulicy małą dziewczynkę, bladą i wychudzoną, która na rogu rue Troyan stała na deszczu i zimnie, śpiewając stare smętne piosenki.

same piosenki na scenie kabaretu. W wypelzłym sweterku i zniszczonych bucikach wstępuje na podjum smutna i obojętna i — podobnie jak na ulicy Troyan — śpiewa dziecięcym, dzwicznym głosem wzdrucające piosenki.

W Schronisku Weteranów 1863 r. w Warszawie



Zyje do dzisiaj jeszcze 107-u weteranów z 1863 roku. W Warszawie jest ich 12-u, a 5-u mieszka w Schronisku Weteranów na Pradze.

W tym samym lokalu, w którym wczoraj odbył się koncert, widać było widać było widać było... (text is partially obscured and repetitive)

W tym samym lokalu, w którym wczoraj odbył się koncert, widać było widać było widać było... (text is partially obscured and repetitive)

W tym samym lokalu, w którym wczoraj odbył się koncert, widać było widać było widać było... (text is partially obscured and repetitive)

W tym samym lokalu, w którym wczoraj odbył się koncert, widać było widać było widać było... (text is partially obscured and repetitive)

W tym samym lokalu, w którym wczoraj odbył się koncert, widać było widać było widać było... (text is partially obscured and repetitive)

SZKIELET MŁODEJ OLBRZYMKI. Ciekawe wykopalisko.

Ostatnio dokonane zostały w Danii ciekawe wykopaliska, mające historyczne znaczenie. Oto przed kilku tygodniami archeolodzy odkryli w Jutlandii w obrębie groby dobrze zachowany szkielet kobiety, który odwieziono do Kopenhagi dla dokonania szczegółowych badań.

GROŻNY INSPEKTOR.

NIESPÓDZIEWANA LUSTRACJA.

Prasa bułgarska szeroko i z oburzeniem opisuje bezczelne oszustwo, jakie go dokonał niezajomy, lecz wedle przywuszczeń, międzynarodowy przestępca, w jednym z mniejszych miast Bułgarii.

Oto szczegóły. Kilkanaście dni temu, przed urzędem pocztowym w małej miejscowości bułgarskiej Kazanlyk, zajął czarny, zamknięty samochód.

z rządową chorągiewką. Z samochodu wysiadł elegancki mężczyzna z teka, w mundurze wyższego urzędnika ministerialnego i szybkim, sprężystym krokiem wszedł do urzędu.

Przez kilka dni potem wybuchł skandal. Urząd pocztowy w Kazanlyku w żaden sposób nie mógł uzgodnić rachunków z pocztą główną w Sofii, skąd żądano przysłać 80.000 lewów.

— Naogół jestem zadowolony — rzekł do spokojnych urzędników. — Oczywiście, te drobne braki w kasie musi pan pokryć

z własnej kieszeni. Proszę o książkę raportów. Naczelnik podał księgę, w której inspektor zapisał dobry wynik rewizji.

— A więc? Proszę powtórzyć mi zdania, które przed chwilą wystukałem na aparacie. Przerazoni telegrafista począł bąkać coś, że mało czasu, że jeszcze nie zdążył.

W kilka dni potem wybuchł skandal. Urząd pocztowy w Kazanlyku w żaden sposób nie mógł uzgodnić rachunków z pocztą główną w Sofii, skąd żądano przysłać 80.000 lewów.

Advertisement for NIVEA cream. It features a stylized logo with the text 'Linnomokro!' and 'dlatego NIVEA'. Below it, it lists 'Krem NIVEA zł 0,40-2,60' and 'Olejek NIVEA zł 1,00-3,50'.

Marja Hempel - Gierdawa

PRZEZ ZAMKNIĘTE POWIEKI

21 Powieść

STRESZCZENIE POZACZKU: Marta zakochała się w swoim żonatym szefie, Tadeuszu, który jednak nie chciał wykorzystywać swej przewagi.

— Naturalnie, że mnie to interesuje. Kiedy nad tam pracujesz? — Zwykle wieczorem pisz, mam wtedy zupełną ciszę i spokój.

— O, bardzo dużo. Robi mi to przyjemność. — Jakże cenne były dla niego te słowa! Wymownie świadczyły o tym, że Marta żyła teraz nieśmiałością, że w obecnych jej życiu znajduje własne zainteresowanie.

— Co to? — zapytał Andrzej — To... Książka... — odpowiedziała Marta, usiłując odzyskać straconą w jednej chwili wewnętrzną równowagę.

Kto to napisał?

Marta podała Andrzejowi książkę. Wyglądała nieustępowalną i policzkami. Andrzej przedewszystkiem interesował autor. Zamiast jednak nazwiska był tylko liter „T. M.”

— Najlepszej współpracownicy i koleżance z wyrazami szczerzej przyjaźni i głębokiego szacunku Autor”.

— Tak — potwierdziła nieswoim głosem — Muszę podziękować, zadzwonię potem. — Oczywiście, że nie przy mnie — pomyślał Andrzej i podniósł się z fotela.

— Co to? — zapytał Andrzej — To... Książka... — odpowiedziała Marta, usiłując odzyskać straconą w jednej chwili wewnętrzną równowagę.

Usłyszał kroki, obciął się na drzwi.

Stanała w nich Marta, taka jak była rano, jak była wczoraj i przedwczoraj. — Gdzie byłeś całe popołudnie — spytała. — Szukałam cię, bo chciałam wyjść na spacer.

— Musiałem się spotkać z jednym inżynierem. Zabrało mi to więcej czasu niż przypuszczałam. — Mówi mi nieprawdę — pomyślała Marta — poprostu ucieki z domu...

— Tak — potwierdziła nieswoim głosem — Muszę podziękować, zadzwonię potem. — Oczywiście, że nie przy mnie — pomyślał Andrzej i podniósł się z fotela.

— Tak — potwierdziła nieswoim głosem — Muszę podziękować, zadzwonię potem. — Oczywiście, że nie przy mnie — pomyślał Andrzej i podniósł się z fotela.

te. Ale w takim razie musimy się spieszyć.

— Ale w takim razie musimy się spieszyć, żeby zdążyć na przedostatni seans. Na ostatni to za późno, prawda? — Ach, naturalnie.

— W uciesze od samych siebie zrozumieli się doskonale. Chcieli tego samego: bez żadnej ostentacji móc ze sobą nie rozmawiać.

— W uciesze od samych siebie zrozumieli się doskonale. Chcieli tego samego: bez żadnej ostentacji móc ze sobą nie rozmawiać.

— W uciesze od samych siebie zrozumieli się doskonale. Chcieli tego samego: bez żadnej ostentacji móc ze sobą nie rozmawiać.

— Czy widziałaś kogo znajomego?

— Tak, dawnego koleżę biurowego — — — — —

— Czy nie miałbyś ochoty — zaczął — pójść dzisiaj do kina? Ja poszłabym chętnie.

— Doskonała idea, ja też mam ochotę.

— Doskonała idea, ja też mam ochotę.





